

Apel górali w obronie Tatr

*Giewont siy smuci, Zokopane płace
bo zamiast gazdować sarpiom ik paprace*

Pełni troski o przyszłość gór mówimy NIE dla zakusów i dążeń "wytargania - rozbioru" obszaru Tatr, które w zamierzonych planach mają być przeznaczone pod ogromne inwestycje w Tatrach i bezgranicznego, a dochodowego biznesu dla wybranych i bogatych (przykładowo prywatna spółka "Dorado" w rejonie Polany Szymoszkowej [...]).

Tatry i przyroda to dla nas największa świętość - to świątynia. Tatry są prawdziwą wartością całego narodu. Trzeba je szanować i chronić. To jest nasz święty obowiązek, aby nas nie przeklinały ani następne pokolenia, ani światli ludzie.

Rozwój i postęp nie może dokonywać się kosztem człowieka i przyrody.

Rozwój nie za wszelką cenę.

Postępu nie da się zatrzymać, ale czy postępem można nazwać wyolbrzymione ambicje i własną prywatę? Nie pozwólmy i nie skazujmy naszych Tatr na śmierć z naporu cywilizacji. Zróbmy wszystko, aby ten skrawek polskich gór, jakimi są Tatry, jak najdłużej był chroniony.

Nie pozwólmy, aby się zabijało takie wartości jak etyka, moralność i to co dobre, a wskrzeszało obłudę i zakłamanie.

Postawmy temu tamę!

Za Zarząd Stowarzyszenia Obrony Praw Obywateli Powiatu Tatrzańskiego

Maria Gruszka

Zakopane, 13 marca 2000 r.